

ARTUR REJDAK

CZELADŹ-PIASKI

SZKIC HISTORYCZNY



Biblioteczka Stowarzyszenia Miłośników Czeladzi
1994

REJDAK A. - CZELADŹ - PIASKI : SZKIC HISTORYCZNY

ARTUR REJDAK

CZELADŹ-PIASKI

SZKIC HISTORYCZNY

Czelodź



94/4381 : Zagłębie

12.958

Czeladź - Piaski

szkic historyczny

Zamiast wstępu.

Piaski - kolonia, osiedle, czy dzielnica Czeladzi? A co oznaczały takie nazwy jak Kurzelec, miedzianka, Sokolnia, szkoła policyjna, kieliszek, ulice Małobądzka i Zamostem, ugory i łączki?

Z czym i z kim kojarzyli się Francuzi na Piaskach?

Takich pytań możemy dzisiaj zadawać jeszcze więcej i coraz trudniej będzie na nie odpowiedzieć, a w przyszłości odpowiedzieć się nie da.

Dlatego to opracowanie, chociaż nie w pełni, ale ma na celu zatrzymać i utrwalić na piśmie historię Piasków, jak dotychczas związanych z kopalnią węgla kamiennego.

I jeszcze jedno pytanie;

Skąd wzięła się na Piaskach “dzielnicowość” i częste odwracanie się od Czeladzi niczym Zagłębiaków od Ślązaków?

Z wielu powodów. Piaski powstawały wraz z kopalnią Towarzystwa Francuskiego, a Francuzi opierali swe agendy o Sosnowiec. Tam był urząd pocztowy, bank i stacja kolejowa. Prosperując na gruntach Czeladzi musieli respektować stare, nie zawsze im przydatne zwyczaje miejskie, prowadząc zresztą swoistą politykę gospodarczą wzorowaną na francuskiej.

To na Piaskach powstał pierwszy ogród jordanowski (koło boiska piłkarskiego, wybudowanego później), to na Piaskach wyrosła wzorcową dzielnica robotniczo - urzędnicza z przedszkolem, szkołą, klubem urzędniczym i Sokolnią. Znamiennym także był fakt, że rajcy czeladzcy musieli zmienić u siebie w Czeladzi nazwę ulicy Krzywej na Staszica, jako, że na Piaskach Francuzi nazwali jedną z ulic Krzywa, a w jednym mieście nie wypadało mieć dwóch ulic o tym samym brzmieniu. Tak samo było później z ulicą Kopalnianą, przemianowaną po II wojnie światowej, na ulicę Robotniczą, ale już nie w Czeladzi, a na Piaskach.

Zbyt duża odległość Piasków od Czeladzi i zły stan dróg przed wojną, wytworzyły ciąg ludzi z Piasków do Będzina i Sosnowca. Chodziło tu o poszukiwanie pracy poza kopalnią, jak i dokonywanie zakupów, kształcenie dzieci itp.

Z Betonów chodziło się do Milowic i Sosnowca, z Małobądzkiej - Czarną Drogą do Będzina.

Zresztą formalny podział administracyjny terenów przed II wojną światową rozkawałkował Piaski w części do Sosnowca, w części do Będzina (na wschód od ul. Nowopogońskiej) i co oczywiste, w największej części do Czeladzi. Wreszcie kwestia demograficzna, która najsilniej zadziałała tutaj w odniesieniu do odrębności piaszczan i czeladzan. Czeladzianie to obywatele zasiedzieli od wieków w mieście na swoich rolach, nadaniach i dzierżawach, podczas gdy Piaszczanie - to nowa społeczność przybyła najczęściej z Polski centralnej i wschodniej, osiadła wraz z budową kopalni. To "ptoki", a nie czeladzkie "krzoki", to przeważnie robotnicy, a nie "szwedzi - kapuściarze".

Tutaj nawet związki małżeńskie były źle widziane, oczywiście patrząc od strony mieszczan czeladzkich, ze względu na piaskowskich konkurentów, czy też panny - bez ziemi. Wytwarzało to nieprzychylną atmosferę lokalnych urazów tych dwóch organizmów miejskich, mających już wówczas swój wyraz w awanturkach po meczach piłkarskich pomiędzy CKS i "Gwiazdą", później zwaną "Placówką", na weselach, zabawach itp. Można jeszcze mnożyć te różnicowania piaszczan i czeladzan w sprawach obyczajowych i własnościowych, ale czas powiedzieć o czynnikach integrujących, jednoczących obie społeczności.

W sferze administracyjnej, to Czeladź była ośrodkiem władzy miejskiej (rada, burmistrz), to Czeladź jednoczyła w czasie okupacji niemieckiej ruch oporu, to w Czeladzi hufiec harcerski skupiał młodzież, społecznych działaczy harcerskich i zuchowych. Szpital mieścił się w Czeladzi, później urząd pocztowy dla Piasków i linia tramwajowa z Będzina. Wcześniej wspólnymi były kościół z cmentarzem i parafia rzymsko-katolicka oraz szkoła podstawowa na Skalce.

A Kurzelec?

Otóż Kurzelec to olbrzymi dąb nazywany tak od narostów drzewnych, od wieków okryty złą sławą, rosnący w miejscu, gdzie dzisiaj

Piaski, tak jak w Czeladzi Jakubowice, były załączkiem powstawania kopalnictwa węgla kamiennego.

“Stał ten dąb przy drodze leśnej z Czeladzi do osady Pogoń, gdzie widniały łąchy piachów, pokryte tu i ówdzie karłowatym jałowcem. Owe piachy zajmowały dość znacznych rozmiarów zapadłość, która po każdej ulewie napełniała się wodą, aby za chwilę wsiąknąć w ziemię. Na tym właśnie pustkowiu stał Kurzelec, okryty złą sławą, bo kto siadał pod nim, pogryziony był przez komary, doznawał febry i dlatego miejsce to nazwano przeklętym kurzeliskiem. Nikt z żyjących podówczas nie dopuszczał, że na tym pustkowiu, omijanym nawet przez smolarzy, zakipi kiedyś życie i powstanie ludna kolonia górnicza”.

Tak w skrócie opisywał późniejsze Piaski, Marian Kantor-Mirski w swych szkicach monograficznych.

Skąd się wzięła nazwa **kolonia Piaski**?

Z łaciny - colonia to osiedle, a z francuskiego - colonialisme to osadnicy, jak również organizowanie osiedli w krajach obcych. Przyjąć chyba należy, że nazwa kolonii Piaski powstała nie z łaciny, lecz z francuskiego, gdyż faktycznie Francuzi byli założycielami zarówno kopalni “Czeladź” (Towarzystwa Bezimiennego Czeladź) jak i osiedla mieszkaniowego. Zresztą na osiedle Saturn, przed wojną też mówiono kolonia Saturn i do dziś tego określenia niekiedy się używa. Co ciekawe, na Piaskach występowały nazwy Starej Kolonii i Nowej Kolonii. W mieście Czeladzi podobnie.

A może to jednak była i jest **dzielnica** Czeladzi?

Formalnie, prawnie, nigdy Czeladź nie miała dzielnic w rozumieniu prawa administracyjnego. Piaski najpierw były osadą górniczą, kolonią, osiedlem i wreszcie dzielnicą, ale tą ostatnią wyłącznie w kryteriach potocznych i historycznych. Piasków nie można nazywać **osiedlem**, jako że w nich samych występują osiedla, takie jak: Dziekana, Poniatowskiego, Betony, Białe Domy, Domy Dozorcowe i.t.d.

Nie ma Kurzelca i nie ma miedzianki. Nie ma mostu i ulicy Zamostem, rozburzony został kieliszek - wieża ciśnień przy ul. Poniatowskiego. O Kurzelcu już wyżej wspominaliśmy, Miedzianka to Fabryka Materiałów Wybuchowych potrzebnych kopalni. Mostu oczywiście na Piaskach nie było, bo nie było rzeki. Za to był wiadukt na skrzyżowaniu ulicy Zwycięstwa z ulicą Kościuszki, po którym to wiadukcie i nasypie,

od kopalni "Czeladź" do szybu "Julian" kursowały wagoniki z węglem i kamieniem za pomocą linowego wyciągu. Stąd też nadano nazwę ulicy - Zamostem, obecnie Józefa Bema. Szyb "Julian" początkowo "Julian - Lair" nosił nazwę od nazwiska i imienia wiceprezesa Towarzystwa Societe de Credit Industriel et Commercial - Juliusza Laire (Lera). Juliusz Laire był znanym we Francji członkiem Akademii w Paryżu, a później prezesem Towarzystwa Bezimiennego Kopalń Czeladź

.Na Piaskach występowały takie nazwy jak: Stara Kolonia (ul. Focha i Mickiewicza), i Nowa Kolonia (ul. Kościuszki), Żydowskie Domy (ul. Borowa i Szybikowa), Małobądzka (Daleka), później Fińskie Domki i Osiedle Poniatowskiego.

Znanym był belweder - pozostałość po miedziance, łączki - ze stawami na granicy z Będzinem, była stodoła przy ul. Nowopogońskiej - wspólna dla drobnych dzierżawców pól. Koło szkoły Nr 6 (dawniej policyjnej) Niemcy zbudowali basen wody przeciwpożarowej, który przetrwał do lat 50-tych. Na łyżwach jeździło się ze Zgodzianki (ul. Nowopogońska) i góry Świecy (ul. Daleka), na nartach - na Bożesze. Kozy wypasano na ugorach (obecnie Osiedle Dziekana), gdzie przed wojną ćwiczyła jednostka wojskowa z będzińskiego PAL - u, lądowały samoloty i awionetki, a w czasie okupacji ćwiczyli Niemcy. Później rumuński Niemiec zaorał nieużytki i usiłował uprawiać - z miernym skutkiem - zboże. Budowa, po wojnie, fińskich domków zdeterminowała te tereny jako budowlane i tak na zawsze zginęły ugory, tereny zabaw dziecięcych, gier w piłkę nożną, palanta, a niekiedy bójek na kamienie, proce, wiuchy, między dziećmi różnych osiedli. Na randki chodziło się na łączki małobądzkie, pod gruszę i nad rynnę od zachodu Piasków. Spacerowało się ulicami Zwycięstwa, Kościuszki i Piłsudskiego, a niedzielne wypadki rodzinne, przy muzyce to łączki i 13 lub 16 szybik. Po wojnie funkcje te spełniały: Park Jordanowski przy ulicy Mickiewicza i przez krótki czas "prochownia" przy ul. Nowopogońskiej.

Piaski to kolonia budynków tzw. kopalnianych objęta ochroną wojewódzkiego konserwatora zabytków, jako typowego osiedla robotniczo-urzędniczego z lat przedwojennych.

Wprawdzie budynki wewnątrz zostały zmodernizowane, a z osiedla zniknęły komórki, w których hodowano kozy, świnię, króliki i gołębie,

ale charakter typowej zabudowy kolonii przemysłowej pozostał. Znamienitsze budynki dozoru wyższego, mniej funkcjonalne domy dozoru niższego i wreszcie piętrowe budynki robotników nadają wyjątkowo przejrzysty charakter dzielnicy Piasków. Na czas budowy tj. przełom XIX i XX wieku była to nowoczesna i funkcjonalna osada z charakterystycznym zróżnicowaniem architektonicznym francuskiego stylu.

W swej różnorodności wyglądu, Piaski stanowiły zwartą osadę domów kopalnianych z wyróżniającymi się, in minus, tzw. domami prywatnymi, na wschód od ulicy Nowopogońskiej (ulice: Daleka, Piaskowa, Prosta, Księdza Skorupki) i na zachód od ulicy Mickiewicza tj. Borowa i Szybikowa, o zupełnie odmiennej skromnej architekturze i jednorodzinnej funkcji. Często budowane były przez robotników odchodzących z kopalni na emeryturę i drobnych czynszowników, teraz modernizowane, ładniejsze.

Wyróżniały się znamienitszą architekturą budynki wyższego dozoru kopalni przy ul. Clemenseau (obecnie Gen. Sikorskiego) i Mickiewicza, klub urzędniczy, a szczególnie budynek administratora kopalni tzw. pałac ogrodzony i strzeżony przez portierów, z pięknym ogrodem i tajemniczym zapleczem. Piaskowski dom kultury to Sokolnia, gdzie Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" posiadające salę widowiskową i obok boisko lekkoatletyczne, urządzało przeróżne imprezy kulturalno-sportowe. Obecnie przebudowane Centrum Rozrywki, z funkcjonującym przez kilka lat kinem przeniesionym z kina "Uciecha" w Czeladzi, już nie spełnia tej roli jaką spełniała Sokolnia przed wojną, a po wojnie Dom Kultury kopalni "Czeladź".

Pałac przy ul. Sikorskiego przechodził różne koleje losu po II wojnie światowej; był domem noclegowym (hotelem robotniczym), przedszkolem, ośrodkiem zdrowia i wreszcie ośrodkiem pomocy społecznej.

W klubie urzędniczym była po wojnie biblioteka związków zawodowych kopalni, koło Naczelnej Organizacji Technicznej, klub był miejscem prób orkiestry dętej, a obecnie jest siedzibą Związku Kombatan-tów. Był też siedzibą związków młodzieżowych ZWM i ZMP, miejscem występów artystycznych, wieczorków tanecznych itp.

Tak było, jest i ciągle się zmienia. Przedkładając czytelnikom to opracowanie chcę zatrzymać czas na Piaskach w 1994 roku.



S.A. "Czeladź" Kolonia Piaski. Domy Robotnicze i dozorców.



5. Brazylia - BREZELIA - Czeladź-Piaski

Kopalnia Węgla Kamiennego "Czeladź"

Początki tej kopalni sięgają 1860 roku, kiedy 13 mieszczan z Czeladzi rozpoczęło poszukiwanie węgla na Piaskach. Do pokładu węglowego dokopano się dopiero w 1867 roku, za czasów właścicieli niemieckich Guttmana i Familiera.

Pierwszy szyb o głębokości 80 m otrzymał nazwę "Ernest" - imię syna nadsztygara Koeglera prowadzącego roboty poszukiwawcze. Późniejszy właściciel Ernest Kramer rozbudował kopalnię wiercąc drugi szyb "Michał" w 1870 r. i taką nazwę "Ernest-Michał" miała początkowo kopalnia "Czeladź".

Dopiero po sprzedaniu kopalni w 1879 roku towarzystwu francuskiemu, pojawiła się nazwa "Czeladź" w brzmieniu - Towarzystwo Beziemienne Kopalń "Czeladź" Spółka Akcyjna z siedzibą w Paryżu. Po II wojnie światowej, na podstawie dekretu z 3 stycznia 1945 r. kopalnia została upaństwowiona, a akt zdawczo-odbiorczy sporządzono dopiero 5 lutego 1966 r.

Szyby wydobywcze, podsadzkowe i wentylacyjne nosiły nazwy: "Piotr", "Paweł", "Julian", "Jan", Trzeci Szyb", "Abraham", "Pogoń" i "Korneliusz" - wymieniony po wojnie za "Kondratowicz" od Kopalni "Saturn". Nazwa kopalni "Czeladź" przetrwała do czasu połączenia w styczniu 1973 roku z Kopalnią Węgla Kamiennego "Milowice" w Sosnowcu i odtąd nosiła nazwę Kopalni Węgla Kamiennego "Milowice - Czeladź" w Sosnowcu.

W styczniu 1976 roku 3 kopalnie połączono w jedną - Kopalnię Węgla Kamiennego "Czerwona Gwardia" w Czeladzi.

Nazwa zmieniona została 1 stycznia 1990 roku na Kopalnię Węgla Kamiennego "Saturn", a przez pewien czas dawna kopalnia "Czeladź" funkcjonowała jako Ruch III, połączonych kopalń.

Obszar kopalni "Czeladź" do połączenia wynosił 1,6 km².

Od 12 grudnia 1991 roku na mocy zarządzenia nr 181 Ministra Przemysłu i Handlu kopalnia "Saturn" ulega likwidacji na koniec 1996 roku.

Szczegółowe opisy działalności wydobywczej, organizacyjnej, społecznej itp. kopalni "Czeladź" znajdziemy w zeszytach historycznych Mariana Kantora-Mirskiego z 1931 roku (wyd. SOWA PRESS Sosnowiec 1992 r. pt. "Czeladź") i pracy zbiorowej pod redakcją Andrzeja Topola "Kopalnia Czerwona Gwardia" (wyd. Uniwersytet Śląski w Katowicach z 1983 roku).

Dzięki kopalni "Czeladź" powstało osiedle górnicze na Piaskach określane i uważane za wzorcowe pod względem budownictwa, tzw. infrastruktury i funkcji przykopalnianego zaplecza mieszkaniowego.

Działalność zawodowa, polityczna i społeczna mieszkańców i pracowników kopalni opisana w innych działach niniejszego opracowania jest niewątpliwie związana z istnieniem tej kopalni do 1990 r., chociaż już po 1973 roku powstały na bazie Kopalni takie przedsiębiorstwa jak:

"SPELAP" - obecnie Przedsiębiorstwo Elektrotechniki Górniczej przy ul. Nowopogońskiej i "Rekultywacja" - Przedsiębiorstwo Materiałów Podsadzkowych.

To dzięki kopalni powstały i działały: Klub Urzędników, Sokolnia, ogród jordanowski, boisko sportowe i szkoły. Funkcjonowały liczne organizacje społeczne, biblioteka, ogródki działkowe, utrzymywano zieleńce i skwery. Kopalnia dbała o czystość ulic i chodników, dostawy wody, prądu i ciepła do mieszkań. W budynkach kopalni do dziś mają siedzibę: poczta, piekarnia, sklepy, hurtownie i zakłady przemysłowe. W dawnym magazynie mieści się Przedsiębiorstwo Elektrotechniki Górniczej, a w sali zbornej wytwórnia wód gazowanych. Tam też ma siedzibę spółka ciepłownicza i hurtowna artykułów spożywczych.

Kopalnia wybudowała Dom Nauczyciela przy Szkole Nr 7, wybudowała ciepłarnię, ośrodek wczasowy nad zbiornikiem wodnym w Przeczycach. Kopalnia rozpoczęła przebudowę prochowni na park miejski i w ramach naprawy szkód górniczych partycypowała w budowie nowoczesnej szkoły Nr 5 z basenem. W kopalni była Straż Pożarna (od 1908 r.) kiedy to z inicjatywy mechanika Józefa Szymańskiego utworzono pogotowie przeciwpożarowe. Prezesami OSP byli: dyr. Paweł Markiewicz od 1913 roku do 1927 roku inż. Władysław Przewłocki od 1927 do 1947 roku, inż. Kazimierz Opalko od 1947 do 1952 r., a ostatnim prezesem był od 1958 r mgr inż. Eugeniusz Antonik. Straż Pożarna chroniła obiekty ko-

palni jak i całą dzielnicę. Przy kopalni była orkiestra dęta, ze znanymi po wojnie dyrygentami; Serafinem oraz Jakubowskim.

A oto kilka porównań cyfrowych z lat przedwojennych i po wojnie, dotyczących kopalni "Czeladź":

Liczba robotników zatrudnionych pod ziemią kopalni w 1927 roku wynosiła 1512, a na powierzchni 1218. Największe zatrudnienie przed wojną było w 1929 roku - ogółem 2900 osób, by spaść w 1937 roku do 1537 zatrudnionych. Ogółem produkcja węgla wynosiła w roku 1924 - 575.000 ton, a w roku 1929 - 874.574 ton. Na jedną roboczodniówkę w 1937 roku wydobywano 1417 kg. węgla, a maksymalnie przed wojną w 1936 roku 1690 kg. węgla.

Po wojnie wydajność na roboczodniówkę wzrastała w kopalni "Czeladź" z 812 kg. w 1945 roku do rekordowej w 1975 - 2029 kg.

Wydobycie węgla z 325.640 ton w 1945 roku osiągnęło 1.556.090 ton w 1972 roku, przy zatrudnieniu ponad 3000 pracowników.



6. S.A. Czeladź Szyb Julian-Lair.



Dom zborny przy szybach Piotr i Paweł.



Józef Szymański.



Inż. Wł. Przewłocki.



Mgr inż. Eugeniusz Antonik

Przemysł i handel

Obok kopalni "Czeladź", albo też dzięki tej kopalni powstawały przedsiębiorstwa, zakłady pracy, a razem z rozrastającą się dzielnicą - punkty handlowe, usługowe, rzemieślnicze itp.

Do największych, a obecnie zapomnianych, należała Fabryka Materiałów Wybuchowych tzw. "Miedzianka" na skrzyżowaniu ulic Dalekiej i Nowopogońskiej, gdzie produkowano miedziankit na potrzeby kopalni. Pozostał po niej "Belweder" - dom mieszkalny pana Kręgla. Dwie firmy mieszczące się na Piaskach obsługiwały kopalnię przy robotach powierzchniowych, a niekiedy i dołowych.

Była to firma budowlana Głębińskiego i firma do prac różnych Bermana. Najczęściej zatrudniały te zakłady pracowników na dniówki, doraźnie wykorzystując gromadzących się obok bramy kopalni bezrobotnych. Wykonywały prace na zlecenie kopalni. Firmy te działały przed II wojną światową.

Spółdzielnia Spożywców "Zgoda" powstała w 1907 roku, nie tylko trudniła się handlem, ale rozwijała działalność społeczną i kulturalną. Znanymi jej działaczami byli Panowie Machura i Kałandyk. Uwieńczeniem sukcesów handlowych była budowa domu spółdzielczego przy ul. Nowopogońskiej tzw. "Zgody", ze sklepem, zapleczem i maglem na parterze oraz mieszkaniami dla spółdzielców.

Panowie Andrzej Skóra i Wojciech Grochowski trudnili się wywozem nieczystości z osiedla, a funkcję tę przejął po wojnie Pan Sarnik. Oczywiście wywożenie to odbywało się zaprzęgami konnymi, ale Piaski i tak zaliczały się do zadbanych i czystych osiedli.

Sklepy prowadzili: Maciążkowa, Kryczek, Krycmel, Kopecka, Kotuła, Sapota i inni, a znanymi rzeźnikami byli: Boroń, Czapla i Wójcikiewicz. Na piwo chodziło się do restauracji Mękwńskiego, Saternusa i Koniecznego. Chleb wypiekali: Wolf i Cyga. Znanym fryzjerem był Oszczygieł, a po wojnie Stanisław Lipski i Emanuel Kasza.

Artykuły drogeryjne i struny do sprzętu muzycznego sprzedawał Wikarek (Zamostem), gdzie prosperowały budki spożywcze Jelenia i Zacharzowej.

Wojna spowodowała spustoszenie sieci handlowej i trudności aprowizacyjne. Niemcy wypędzili ze sklepów Żydów, a zaopatrzenie kartkowe spowodowało prawie zupełny zanik prywatnego handlu.

Handel po wojnie stał się całkowicie anonimowy, gdyż zajmowały się nim na terenie Piasków tylko trzy przedsiębiorstwa ze stale zmieniającym się personelem. Handel ten prowadziły: Spółdzielnia Spożywców, Miejski Handel Detaliczny w Czeladzi, czynna była przyzakładowa stołówka, a pracowników kopalni zaopatrywało Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Górniczego z Sosnowca - dawny O.Z.R. Zmora talonów, później kartek oraz braki wszystkiego nie przynosiły sławy tej sferze działalności gospodarczej.

Zanikły zakłady rzemieślnicze: krawców, szewców, szklarzy itp. Jedy-
nym zakładem rzemieślniczym, który utrzymał się przez lata powojenne
był zakład stolarski Pana Mieczysława Górskiego. Obecnie zakład ten
prowadzi jego syn mgr inż. Henryk Górski - radny dwóch kadencji,
zwycięzca w plebiscycie polskiego sprzętu sportowego w 1992 roku
produkującego zestaw "Olimp". Chodzi tu o przyrząd do gimnastyki
rozwojowej i rehabilitacyjnej składający się z drabinki przyściennej
z espanderem oraz leżanki z zaczepem i wózkiem.

Niewątpliwie handel i drobny przemysł rozwinęły się znacznie na
Piaskach od 1990 roku. Jest Zakład Żaluzji Zaokiennych "Rolety" przy
ul. Piaskowej, hurtownia i sklep RTV tamże, w sali zbornej kopalni
urządzono wytwórnię wód gazowanych, na przeciw, przy ul. Francuskiej
miała siedzibę Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa "Skarbek", a dalej
w pomieszczeniach biurowych kopalni prosperuje hurtownia artykułami
spożywczymi, wewnątrz spółka ciepłownicza, a przy szybie "Julian" -
zakład sprzedaży opon samochodowych i obok hurtownia napojów
i wód gazowanych. Koło szybu "Julian", Zakłady Tworzyw Sztucznych
ERG, produkują elementy budowlane, a w szczególności okna.

Znaczącym dla dzielnicy jest targowisko przy ul. Nowopogońskiej,
w miejscu dawnej muszli koncertowej i lodowiska. Również znaczącym
dla Piasków jest Przedsiębiorstwo Elektrotechniki Górniczej, które wraz
ze spółką, zatrudnia ok. 200 osób. Są punkty skupu złomu, zakłady
fotograficzne, hurtownie materiałów tekstylnych, jest restauracja "Jubile-
uszowa", wulkanizator przy ul. Robotniczej, a na skraju Piasków od

strony Sosnowca przy ul. Rzemieślniczej usytuowały się zakłady napraw samochodów i stacja paliw.

Od zachodu, przy ul. Nowopogońskiej działała Spółdzielnia Pracy w pawilonie obsługi samochodów, prowadząc naprawy, przeglądy i sprzedaż pojazdów mechanicznych. Obecnie pozostała tam tylko myjnia samochodowa.

Od wielu lat czynny jest zakład napraw blacharskich samochodów Pana Eugeniusza Orkisz przy ul. Prostej.

Natomiast od strony Będzina, na dawnych łączkach, powstał duży Zakład Sosnowieckiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych, zamieniający się obecnie w różne spółki usługowe o tej samej branży.

Piaski mają ośrodek zdrowia, pocztę, księgarnię, dom dziennego pobytu osób niepełnosprawnych (przy ul. Sikorskiego 5), kwiaciarnię, punkty gastronomiczne, wiele punktów handlowych, usługowych, mini-hurtowni różnych branż.

Jest nadzieja, że mimo likwidacji kopalni, dzielnica rozbudowana ostatnio przez dwie spółdzielnie mieszkaniowe, nie popadnie w ruinę gospodarczą.

Życie kulturalne

Działalność kulturalna związana była na Piaskach z organizacjami tutaj istniejącymi, a szczególnie po wojnie, z kopalnią "Czeladź".

Przed II wojną światową, dwa ośrodki spełniały rolę i funkcję placówek kulturalnych, a mianowicie Sokolnia i Klub Urzędnika. Nie sposób pominąć w tej działalności szkół, a szczególnie działającego na tym terenie koła Polskiej Macierzy Szkolnej.

Sokolnia była swoistym domem kultury, gdzie odbywały się przeróżne imprezy, przeważnie organizowane przez Polskie Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół". Gniazdo Nr. 17 powstało w 1910 roku i założone zostało przez sztygara kopalni Pawła Dymckiego. Znanym naczelnikiem tegoż był Franciszek Paciej, a wśród działaczy i sportowców wymienić należy nazwiska: Dudkiewicza, Znowskiego, Górnickiego, braci Pisulów, Kotulskiego i Domagalika.

Sokolnia dysponowała salą widowiskową, sceną, zapleczem gospodarczym, a obok boiskiem do ćwiczeń lekkoatletycznych. Obiekt przekazany został "Sokołom" przez kopalnię w 1912 roku.

Koło Polskiej Macierzy Szkolnej na Piaskach powstało w 1916 roku, a już dnia 21 stycznia 1917 roku ksiądz Boratyński dokonał poświęcenia sztandaru, który szczęśliwie przechował się do dzisiaj i znajduje się w Bibliotece Miejskiej w Czeladzi. Z "Kuriera Zagłębiowskiego" dowiadujemy się, że dziatwa szkolna dnia 2 lutego 1917 roku wystawia "umyślnie dla niej napisaną" komedijkę p.t. "Żarłoczny Tomek", pod kierunkiem autora E. Kłonieckiego. Odbywają się odczyty, kursy wieczorowe dla analfabetów, otwarta jest czytelnia książek i biblioteka, a liczba członków wynosi około 200. Funduje się stypendia. Znanymi działaczami z początkowego okresu istnienia Polskiej Macierzy Szkolnej byli: nauczyciel Franciszek Rytel, oraz Zygmunt Kowalski i Stanisław Wolff.

W 1937 roku koło otrzymało nowe pomieszczenie w Domu Katolickim przy ul. Kościuszki nr. 3, a jego członkami: zostali dyrektor kopalni "Czeladź" Piotr Markiewicz z żoną Marią hr. Ostroróg-Gorzańską. Zgro-



madzono ok. 3000 tomów książek, wypożyczano ok. 15000 rocznie, odbywały się wykłady, prelekcje i obchody rocznic państwowych.

Z kolei wymienić należy znaczącą dla Piasków placówkę - Klub Urzędnika przy ul. Clemensau (obecnie Gen. W. Sikorskiego). Był i jest nadal ten budynek własnością kopalni i miał różnorodne przeznaczenie. Oczywiście przed wojną prowadziło się tam działalność klubową, a także sportową (korty tenisowe, tenis stołowy), czytelniczną i odczytową. Po wojnie miały tam siedzibę organizacje polityczne i młodzieżowe (ZWM, ZMP), jak również zawodowe. Był siedzibą Naczelnej Organizacji Technicznej, Związków Zawodowych Górników, dętej orkiestry zakładowej kopalni, a obecnie Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych Koła Nr 2 w Czeladzi.

Zarówno w Klubie jak i w Sokolni odbywały się przeróżne imprezy: teatralne, rocznicowe, prelekcje, zabawy, odczyty, wieczorki, pokazy filmowe itp.

W Sokolni, przemianowanej po wojnie na Dom Kultury, czynny był amatorski teatr w którym reżyserem i aktorem był Franciszek Paciej, a występowali: Halina Wójcik (Krauze), Janusz Teclaw, Władysław Baran, Antoni Piłat, małżonkowie Wypych, autor niniejszej publikacji.

Odbywały się tam wykłady Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, ćwiczyły zespoły muzyczne i taneczne.

Przez kilka lat działało kino przeniesione z czeladzkiego Kina "Uciecha". Również kilka lat działało Centrum Rozrywki (dyskoteki). Obecnie Sokolnia znajduje się w kolejnej przebudowie.

Życie kulturalne w dzielnicy rozwijało się także w szkołach, drużynach harcerskich, stowarzyszeniach w tym w Towarzystwie Uniwersytetów Robotniczych, Straży Pożarnej, przy spółdzielni "Zgoda", a nawet występy teatru objazdowego odbywały się po wojnie w domu noclegowym przy ul. Krakowskiej.

Występowali w Domu Kultury artyści operetki gliwickiej oraz aktorzy teatrów z Sosnowca i Katowic. W Domu Katolickim ćwiczył chór kościelny pod kierunkiem organisty Czesława Kurzei.

Znaczącą rolę na Piaskach zaczęła odgrywać od 1984 roku galeria Pana Czesława Mądrego - piaszczanina, nauczyciela tańca z Katowic. Galeria, usytuowana w jego budynku prywatnym przy ul. Dalekiej 1,

miała charakter wystawienniczy sztuki współczesnej. Wystawiali tutaj swoje prace artyści malarze: Zygmunt Rafał Pomorski, Teodor Ratka, Olgierd Bierwiałonek, Czesław Gałuszny, Janina Rodzoń i Edward Dziechciarzyk. Odbędzie się 18 kwietnia 1989 roku wystawa ikon ruskich, potem wystawa rzeźby ludowej Tadeusza Ślęzaka, medalierstwa i rzeźby Zygmunta Brachmańskiego.

Pan Czesław Mądry odznaczony został medalem za zasługi dla miasta Czeladzi.



Galeria Sztuki Współczesnej na "Piaskach"

Szkoły

Pierwsza Szkoła na Piaskach mieściła się w budynku, do dzisiaj istniejącym, przy ul. 3 Kwietnia - dawniej Marszałka Focha. Od 1900 roku była to szkoła powszechna niepełnoklasowa, a od 1907 roku szkoła gospodarstwa domowego, obok ochronka (przedszkole), której jeden oddział mieścił się także w tym budynku. W szkole gospodarstwa domowego, przeznaczonej dla dziewcząt, uczono szycia, haftu, gotowania itp. Następnie została wybudowana szkoła powszechna przy ul. Kościuszki 3, gdzie obecnie znajduje się Dom Katolicki, potem przy ul. Mickiewicza, a w 1920 roku Szkoła Policyjna, przekształcona w 1935 roku na szkołę powszechną. Szkoła przy ul. Mickiewicza nosiła Nr 5 i wyburzona została przez kopalnię "Czeladź" na skutek zniszczeń spowodowanych uszkodzeniami górniczymi. W zamian za tą szkołę wybudowano szkołę przy ul. Lwowskiej z krytym basenem kąpielowym. Szkoła Policyjna (Szkoła Posterunkowych Policji Państwowej w Sosnowcu), późniejsza Szkoła Powszechna Nr. 6 przy ul. Kościuszki, została wyburzona w latach 80-tych, a ten numer nosi obecnie szkoła specjalna w Czeladzi przy ul. Szpitalnej. Dnia 1 września 1959 roku oddano do użytku dzieciom Piasków, a szczególnie osiedla Dziekana, tzw. Pierwszą Tysiąclatkę, wybudowaną w myśl hasła "1000 szkół na tysiąclecie Państwa Polskiego". Szkoła wybudowana została przez jednostkę Wojska Polskiego z Katowic i otrzymała imię Generała Karola Świerczewskiego. Obok powstał dom nauczyciela, fundowany przez kopalnię "Czeladź". Szkołę uroczyście otwierał ówczesny I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. W roku 1992 rozbudowano tą szkołę o nowe pawilony, nadając im nazwę Szkoły Nr. 7a. Podobnie rozbudowano Szkołę Nr. 5, a to na skutek zniszczeń budynków głównych, spowodowanych uszkodzeniami górniczymi.

Pierwszymi kierownikami szkół byli:

- 1) Ankersztajn - szkoła przy ul. 3 Kwietnia (Focha)
- 2) Jan Szczerba - szkoła Nr 6 przy ul. Kościuszki

- 3) Czesław Pomirski - szkoła Nr 5 przy ul. Mickiewicza
- 4) Edward Zwetler - szkoła Nr. 7 przy ul. Spacerowej
- 5) Jadwiga Grabowska - szkoła Nr. 5 przy ul. Lwowskiej.

Znanymi nauczycielami szkół piaskowskich byli: Chwiłowicz, Szerzeń, Wolska, Zajdlie, małżonkowie Rojkiewicz, Jagiełło, Banasik. Następnie: Calicka, Wróblewska, Zielińska, Szkoc, Wilk, Dębski, Sple-sner, Tomecka, Kitowa, Marcinkowska, Brodzka, Żakowska, Tazbir, Sier-piński, Maciasowa.



S.A. "Czeladź" Kolonia Piaski. Nowe szkoły. (Nr 5)



S.A. "Czeladź" Kolonia Piaski: ul. Marszałka Focha. (Szkoła Nr 6)



Otwarcie Szkoły Nr 7 na Piaskach pierwszej 1000-latki.

Organizacje polityczne i społeczne.

Wiele organizacji działających od powstania dzielnicy, skupiało się wokół kopalni "Czeladź", mając siedzibę w jej budynkach.

Ruch związkowy to Centralny Związek Zawodowy Górników, a ponadto Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół", Związek Harcerstwa Polskiego i Zuchy.

Do aktywnie pracujących na Piaszkach należały przed wojną: Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej, Polski Czerwony Krzyż, Ochotnicza Straż Pożarna, Liga Ochrony Powietrznej Państwa, Związek Strzelecki, Związek Podoficerów Rezerwy, Klub Urzędników, Liga Morska i Kolonialna, Komitet Biednym i Bezrobotnym, Towarzystwo Dobroczynności, Komitet Dożywiania Dzieci Szkolnych, Towarzystwo Opieki nad Niemowlętami "Kropla mleka" i Czerwone Harcerstwo.

Była również orkiestra dęta przy kopalni, Spółdzielnia Spożywców "Zgoda" ze swymi organizacjami, klub sportowy, działały biblioteki - szkolne i związkowe.

Oblicza się że na 8000 mieszkańców przed wybuchem II wojny światowej działało na Piaszkach ponad 20 organizacji.

Oczywiście działali także ludzie zgrupowani w politycznych organizacjach miejskich Czeladzi, takich jak: PPS, BBWR, NPR, TUR i kilkanaście osób zdelegalizowanej KPP.

Z tego okresu wymienić należy nazwiska takich znanych działaczy społecznych i politycznych jak: Piotr Dziekan, Jan Machura, Władysław Sidowski, inż. Zenon Znowski, Mieczysław Strąg, Franciszek i Gustaw Paciejowie, Leopold Habrzyk, Michał Pasternak, Teofil Nowak, Stanisław Proszowski i Kazimierz Budziarz.

Do znaczących wydarzeń na Piaszkach przed wojną, pominąwszy dzień wyzwolenia w 1918 roku z udziałem Felicjana Sławoja Składkowskiego - późniejszego generała i premiera, zaliczyć należy strajki robotników kopalni już od 1894 roku i ofiary strzelaniny 3 kwietnia 1924 roku. Zginęli: Stanisław Łaganowski, Leon Janson, Izydor Romańczyk i Jan

Stelmasiński. Na terenie Piasków zginęli również działacze lewicowi Piotr Dziekan i Wawrzyniec Łachwa. Na ich cześć postawiony jest pomnik w parku przed dawnym biurem głównym kopalni "Czeladź".

Park ten nosił nazwę generała Hallera z racji jego wizyty w Czeladzi w 1932 roku.

Okres okupacji to walka konspiracyjna z hitlerowcami, o której szeroko opisuje Władysław Kwaśniak, w wydanej dla potrzeb ZBOWID w 1985r. pracy p.t. "Ruch oporu na Piaskach 1939-1945". Z tego opracowania należy przytoczyć, że działały wówczas takie organizacje jak: Związek Orła Białego ze Stanisławem Jańczykiem, Chlebickim, Marianami Ochmanem i Ledwójcikiem, "Okrzeja Odra" z Teofilem Nowakiem, Machurą i Sidowskim, Polski Związek Walki Czynnej z Walentym Zygmuntem ps. "Chmura", dwie grupy "Sokoła" z Paciejami i Budziarzem oraz dwie grupy Związku Podoficerów Rezerwy z Pasternakiem i Habrzykiem. Konspirowała Gwardia Ludowa P.P.S. z Teofilem Nowakiem i Janem Filarem, a od końca 1942 roku rozpoczyna działalność konspiracyjną pierwsza piątka Polskiej Partii Robotniczej z Mieczysławem Kołodziejczykiem i Władysławem Nawrockim. W maju 1944 r. powstaje pluton Armii Ludowej z Eugeniuszem Uchnastem i Mirosławem Cesarzem.

Wiele akcji sabotażowych, odwetowych, wydawniczych itp., ale również wiele "wpadek" i aresztowań, wyroków śmierci i ofiar.

Ginie nauczyciel Mirosław Szerszeń, giną harcerze Juszczuk i Stefan Głódek, w obozach zamordowani zostają: Antoni Krawczyk, Ludwik Czech, Chłech, Magdziarz, Monasterski, Tabaka, Ożóg, Kania, Antonina Kołacz ii. Od kuli policjanta pod koniec wojny ginie 12 letnia Aleksandra Brzezińska, podczas gdy jej ojciec zginął jako żołnierz we wrześniu 1939 roku.

Wyzwolenie spod niemieckiej okupacji to znów powrót do działalności politycznej i społecznej, chociaż siłą faktów z przewagą nurtu lewicowego.

Przy kopalni "Czeladź" działają Związki Zawodowe Górników, Polska Partia Robotnicza oraz Polska Partia Socjalistyczna zjednoczone w 1948 roku w PZPR. Funkcjonuje Zakładowa Straż Pożarna. Powstaje Harcerstwo i Zuchy, Związek Walki Młodych (później ZMP) i Towarzy-

stwo Uniwersytetów Robotniczych, Liga Kobiet i spółdzielnia "Zgoda", Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz Klub Sportowy. Działa Dom Kultury - dawna Sokolnia, Klub (dawny Klub Urzędników) z czytelnią i biblioteką. Dużą aktywność przejawia Liga Kobiet z paniami Nawrocką, Śmigielską i Standową. Organizuje się Koło Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, początkowo nie dopuszczające do swych szeregów ani członków ZOB ani AK. Później powstaje na Piaskach koło Stronnictwa Demokratycznego (Franciszek Paciej, Mieczysław Strąg, Mieczysław Górski) a jedynym posłem do Sejmu z terenu Piasków był pracownik kopalni Henryk Ziętek, w kadencji połowy lat 60-tych.

Znanymi działaczami partyjnymi i związkowymi byli między innymi: Józef Wątarek, Józef Małota, Józef Wyszyński, Henryk Chelkowski, Wiktor Cesarz, Julian Nawrocki, Marian Rogala, Józef Soboń, Czesław Musialik, Zygmunt Kucharski, Józef Flak, Julian Styczyński, Antoni Tomecki, Stanisław Wróbel, Czesław Kuźniński.

Na Piaskach dużą aktywność przejawiały cztery drużyny harcerskie; dwie męskie 91 i 106, oraz dwie żeńskie 15 i 16 - odpowiednio przy szkołach Nr 6 i 5 a także Zuchy - "Marynarze" i "Korsarze". Działali tutaj: Zdzisław Adamski, Władysław Kwaśniak, Wincenty Woźniak, Marian Paliga, Kazimierz Leśniewski, Rojcewiczówna, Majerowiczowa, Dudkiewiczowa, Ryszard Jabłoński i Janusz Teclaw. Od 1956 roku przewodzili: Ryszard Skuczeń, Ela Koch, Jerzy Solipiwo, Danuta Bielska, Stefan Bronicki, a autor był przybocznym w 91 ZDH.

Obecnie ma siedzibę w Klubie - Koło Nr 2 Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, które przejawia dużą aktywność i jest jedyną znaczącą organizacją na Piaskach.

Wspomnieć również należy, że do Rady Miejskiej w Czeladzi zawsze z Piasków kandydowali i wybierani byli radni, począwszy od uzyskania niepodległości w 1918 roku.

Do aktywnych radnych na przestrzeni tych lat należeli: August Ciołek, Wiktor Antonik, Ignacy Tabaka, Stefan Antonik, Mieczysław Pudo, Wacław Sambor, Włodzimierz Tuchowski, Marian Proszowski, Władysław Grochowski, Marian Puchała i Henryk Górski. Również autor tego opracowania przez 3 kadencje, aktywnie uczestniczył w pracach Miejskiej Rady Narodowej.

Przewodniczącymi Rady byli piaszczanie: Stefan Włosek, Zygmunt Kucharski, Kazimierz Pruś i przez część kadencji Teresa Kosmala.

Aktualnie funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej sprawuje lekarz med. Stanisław Jarno - zamieszkały na Piaskach.

W obecnej kadencji Sejmu RP, posłem jest Andrzej Szarawarski, pochodzący z Piasków.



Wycieczka 91 i 15 ZDH w 1947 r. do Okradzionowa.



Od lewej siedzą: Socha Andrzej, Paciej Franciszek (nacz), Paciej Zygmunt,
Ochman Marian.

Od lewej stoją: Solipiwno, Dutkiewicz Eugeniusz, Osika Józef.

Kościół, kaplice i parafie

Kościół pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej wybudowany został w 1924 roku. Budowę w znacznej mierze finansowało francuskie Towarzystwo Bezimienne Kopalń "Czeladź", a dyrektorem Kopalni był wówczas Wiktor Vianney - krewny św. Jana Vanneya. Kościół wybudowany został w stylu wczesno romańskim. Piaski uzyskały status parafii rzymsko - katolickiej dopiero w 1937 roku.

Pierwszym proboszczem był ksiądz Boratyński, a następnymi: ksiądz Jerzy Imiela, w czasie okupacji ksiądz Rychlewski, potem ksiądz Marian Wróbel, od 25 grudnia 1948 roku ksiądz Stanisław Łopaciński, obecnie ksiądz Tadeusz Stępień.

Warto jednak wspomnieć, że za czasów dyrektora Vianneya, jeszcze przed I wojną światową tj. po roku 1905 w zaborze rosyjskim, wybudowano w domu zbornym kopalni ruchomą ścianę, za którą znajdowała się kaplica. Tam mogli modlić się zjeżdżający pod ziemię górnicy, a po I wojnie światowej uczęszczali do niej piaszczanie.

Parafia do 1937 roku znajdowała się w Czeladzi przy kościele św. Stanisława Biskupa Męczennika. Wspólnym także był cmentarz grzebalny, a pierwsze groby na cmentarzu piaskowskim przy ul. Szybikowej pochodzą z 1937 roku.

Jeszcze wcześniej, bo około 1908 roku, wybudowany został Dom Katolicki, który na początku pełnił funkcję szkoły powszechnej, a później dopiero wielorakie funkcje religijne i świeckie.

Przy kościele Matki Bożej Bolesnej wybudowano plebanię i ten teren wraz z kościołem Towarzystwo darowało bezpłatnie Parafii. Natomiast Dom Katolicki był oddany Parafii w dzierżawę za symboliczną złotówkę na 99 lat i dopiero obecnie przeszedł na jej całkowitą własność. Mieści się w nim kancelaria parafialna, mieszkania dla wikariuszy i organisty oraz salka katechetyczna.

Kościół był oświetlany elektrycznie i ogrzewany za pomocą instalacji parowej z kotłowni kopalni "Czeladź". Na przełomie lat 60-tych, szyka-

ny wobec religii katolickiej spowodowały odcięcie przez 3 lata dopływu pary do kościoła. Dopiero po interwencji u ministra Górnictwa Jana Mitręgi, ksiądz Łopaciński wyjednał częściowe ogrzewanie kościoła przez kopalnię, oczywiście odpłatnie.

Kościół był wielokrotnie remontowany na skutek działania kopalnianych szkód górniczych. Figura Matki Bożej w ołtarzu głównym jest wykonana po wojnie i wzorowana na słynnym posagu Piety, dłuta Michała Anioła z bazyliki rzymskiej św. Piotra.

W czasie okupacji Niemcy zabrali i przetopili na cele wojenne 2 dzwony, pozostawiając tylko tzw. sygnaturkę. W 1951 roku parafianie piaskowscy ufundowali nowe 3 dzwony, które zawieszono na wieży. Pokryto również dach budynku blachą, a 1 września 1957 roku ksiądz biskup Zdzisław Goliński konsekrował odnowiony kościół piaskowski.

W 1989 r. ksiądz prałat Stanisław Łopaciński doprowadził do utworzenia w kościele kaplicy ku czci św. Jana Vianneya - patrona proboszczów.

W roku 1931 ukończono, wykutą samorzutnie przez górników, kierowanych przez nadsztygara Młodzianowskiego, kaplicę pod ziemią. Kaplica była położona w rejonie szybu "Julian" i poświęcona św. Barbarze. Rzeźba znajdująca się w bocznej ścianie "Mater Dolarosa" wykonana została przez rzeźbiarza z Będzina - Korabiniego. W latach 50-tych kaplica przestała istnieć, a ostatnie nabożeństwo barbórkowe odprawione zostało w niej 4 grudnia 1956 roku.

Figura św. Barbary, przeniesiona z kaplicy, znajduje się obecnie na dziedzińcu kościoła od strony ul. Francuskiej, a posąg "Mater Dolarosa" umieszczony został w kostnicy.

Druga w historii parafia piaskowska powstała w 1989 roku i obejmuje mieszkańców domów na wschód od ulicy Nowopogońskiej. Parafia pod wezwaniem świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała rozpoczęła działalność od 25 czerwca 1989 roku w domku fińskim przy ul. Brzozowej. Tam mieściła się kancelaria, później kaplica i salka katechetyczna. Początkowo dwie msze odprawiano w kościele Matki Bożej Bolesnej.

Pierwszym proboszczem był prawie przez dwa lata ks. Mirosław Siółko, a od 16 grudnia 1990 roku jest proboszczem ksiądz Janusz Grela.

Dnia 24 grudnia 1989 roku została odprawiona pierwsza msza św., w odkupionym od KBO w Sosnowcu baraku, gdzie dotychczas mieści się kaplica, tj. przy ul. Wyspiańskiego.

Jesienią przystępuje się do kopania fundamentów pod kościół, na 1 ha, 54m² posesji, stanowiącej obecnie własność Parafii.

Obie parafie mają wspólny cmentarz grzebalny przy ul. Szybikowej.

Na Piaskach znajduje się jedna kapliczka przy budynku plebanii i jeden krzyż przydrożny przy ul. Nowopogońskiej, na skraju granicy Piasków z Sosnowcem.



Kaplica w podziemiach kopalni, wykuta samorzutnie przez robotników w pokładzie węgla pod kierunkiem nadsztygara Stefana Młodzianowskiego.

Kopalnia “Czeladź” i kult Św. Jana Vianneya na Piaskach

Jan Maria Vianney, ślubny syn Mateusza Vianneya i Marii Bleuse jego małżonki, urodzony dnia 8 maja 1786 roku, został tego samego dnia ochrzczony przeze mnie niżej podpisanego wikariusza. Ojcem chrzestnym był stryj Jan-Maria Vianney, zamieszkały w Dardilly, a matką chrzestną Franciszka Martinou, małżonka wymienionego Jana-Marii Vianneya. Oboje, jak zgodnie wykazali, bez żadnego wykształcenia - oto zapis w księdze chrztu małej parafii położonej w rolniczym okręgu Lyonu na południu Francji.

Jan Maria Vianney, syn ubogich rolników, po wielu przeciwnościach losu i trudnościach w szkole oraz wieloletnich studiach w seminarium, dopiero mając 29 lat otrzymuje święcenia kapłańskie w z zastrzeżeniem “adsolam missam”. Znaczyło to, że księdzu Janowi wolno było na razie, dla braków w wykształceniu teologicznym, odprawiać tylko mszę świętą, zakazując jednocześnie słuchać spowiedzi i udzielać innych sakramentów świętych. Swym powołaniem kapłańskim, tytaniczną pracą nad sobą, zmysłem spostrzegawczym i nadprzyrodzoną mądrością potrafił później, jako proboszcz w Ars być kaznodzieją i spowiednikiem, do którego ściągał lud z całej południowej Francji. Stał się prostym, skromnym, bezmajątkowym ofiarodawcą dla ubogich - świętym za życia.

Zmarł 4 sierpnia 1859 roku, a w roku 1903 za papieża Piusa X został błogosławionym. Dnia 21 maja 1925 roku, w dzień Zielonych Świątek, papież Pius XI ogłosił biednego proboszcza z Ars świętym.

Z tej samej rodziny Vianney’ów pochodził inżynier Wiktor Vianney, który w 1905 roku na Piaskach był Dyrektorem Towarzystwa Bezimienego Kopalni Węgla “Czeladź”. Sprawował on funkcję dyrektora kopalni do 1931 roku, a za jego czasów zbudowano kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Bolesnej (1924) w stylu wczesnoromańskim.

Piaski uchodziły wówczas za wzorową kolonię robotniczą. Poza wydatkowaniem dużych sum pieniędzy na budowę kościoła, staraniem Tu-

warzystwa "Czeladź" budowano domy robotnicze i domy dla dozoru górniczego, wyposażone w energię elektryczną i kanalizację. Budowano nowe, brukowane ulice i urządzenia sportowe. Budynek zarządu z przylegającym doń ogrodem stanowił piękny akcent architektoniczny Piasków.

W 1931 roku ukończono, wykutą w pokładzie węglowym w podziemiach Kopalni kaplicę z ołtarzem i figurą św. Barbary oraz rzeźbą Matki Boskiej Bolesnej (Mater Dolorosa), wykonaną przez rzeźbiarza Korabinięgo z Będzina. Kaplica ta stanowiła ewenement, jako, że nie była niczym obudowana, ani stojakami, ani stropnicami, bez jakichkolwiek wzmocnień betonowych.

Z inicjatywy dyrektora Vianneya wykuwana była samorzutnie (społecznie) przez górników pod kierunkiem nadsztygara Stefana Młodzianowskiego.

Wybudowano szkołę przy ul. Kościuszki i dom dla nauczycieli. Szkoła, później przemieniona została na Dom Katolicki; obecnie mieści się w tym budynku kancelaria parafialna. Rozbudowano przedszkole (ochronkę) oraz wybudowano dwa kluby - Urzędniczy i Sokolnię z zapleczem sportowym. Dyrektor Wiktor Vianney został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi nadanym mu przez Prezydenta RP.

Zarządzając Towarzystwem "Czeladź" dyrektor Vianney szczególnie przyczynił się do rozwoju i unowocześnienia samej kopalni. Siła pomp odwadniających wynosiła 100 m³ na minutę; powstała kotłownia i elektrownia, uruchomiono sortownię, a produkcja węgla z 575 tys. ton w 1924 r. wzrosła w 1929 r. do 875 tys. ton. Z kiludziesięcioosobowej załogi byłej kopalni "Ernest-Michał" na początku XX wieku zatrudnionych było już na początku lat 30-tych - 2 tys. robotników i 100 urzędników. Kolonia Piaski rozrosła się do 6 tys. mieszkańców - przeważnie pracowników kopalni. Pod ziemią eksploatowano węgiel z pięciu oddziałów pogłębiając szyb wentylacyjny "Abraham" nr 2 do poziomu 210 m, szyb "Jan Keller" do głębokości 250 m. w obudowie murowanej i szyb wentylacyjny nr. 3 w obudowie murowanej do głębokości 125 m. Przeciętne wydobycie na jedną roboczodniówkę z 851 kg w roku 1927, wzrosło do 1.124 kg w roku 1931.

Warto wspomnieć, że w okresie zaboru rosyjskiego (1907 r.) kiedy obowiązywał zakaz budowy kościołów i kaplic, dyrektor Vianney omi-

nał prawo, umieszczając ołtarz dla górników w przybudówce domu zborowego. Do kaplicy można się było dostać za pomocą ruchomej ściany.

Mając na uwadze łączność Piasków z rodziną Vianney'ów nie przypadkowo zrodziła się u ks. prałata Stanisława Łopacińskiego chęć sprowadzenia świętych relikwi Jana Marii Vianneya z Ars na Piaski.

Dnia 6.10.1986 r. w kościele parafialnym w bocznej nawie została poświęcona kaplica Świętego Patrona Proboszczów i Duszpasterzy.

W tym dniu papież Jan Paweł II przebywał właśnie w Ars. Jest ona jedynym miejscem w Polsce, gdzie 4 lipca odbywa się odpust ku czci świętego Jana Marii Vianneya i dokąd przybywają dużymi grupami pielgrzymi - , kapłani, aby oddać cześć świętemu i prosić go o dobre i liczne powołania kapłańskie, m.in. dla nowej Diecezji Sosnowieckiej.

Relikwie świętego przywiezione zostały przez ówczesnego biskupa, dziś arcybiskupa i metropolitę częstochowskiego dr Stanisława Nowaka, który zarazem poświęcił piękny duży obraz Świętego Spowiednika, umieszczony nad stylowym ołtarzem.

Autorem obrazu św. Jana-Marii Vianneya jest siostrzeniec ks. Łopacińskiego, artysta malarz z Łodzi - Marek Gajewski. On też projektował ołtarz w kaplicy. Na obrazie odwzorowany został oryginalny konfesjonał Spowiednika z Ars.

Srebrny relikwiarz wykonał prof. Tadeusz Staf, a kaplica powstała dzięki fundacji rodziny Łopacińskich.

Św. Jan Vianney



Sport.

Sport na Piaskach to przede wszystkim piłka nożna, chociaż nie tylko, ale można ją traktować jako dyscyplinę masową i wraz z powstaniem Klubu Sportowego "Gwiazda" w 1924 roku, wokół tej dyscypliny rozwijało się życie sportowe.

Wcześniej wyłoniono reprezentację piłkarską "Piaski", która od 1922 roku rozgrywała mecze z różnymi drużynami Zagłębia.

"Gwiazda" została rozwiązana w 1928 roku na skutek trudności finansowych, rozwiązano też działającą przez 1 rok drużynę piłkarską "Lechii" z ulicy Dalekiej, w której występowali m.in. Julian Nawrocki, bracia Bluszczowie, Józef Orpich, Bolesław Szostak i Feliks Piwek.

Z drużyn podwórkowych do Czeladzkiego Klubu Sportowego, występującego w klasie A, trafili: Stefan Łata i Stanisław Tuszyński. Kontynuatorem klubu "Gwiazda" była "Placówka" powołana w 1934 roku przy miejscowym Związku Podoficerów Rezerwy. Prezesem klubu został Antoni Kubiński, a kierownikiem sekcji piłki nożnej Adam Wójcik. Drużyna piłkarska awansowała do klasy A.

Wspomnieć jeszcze należy o Towarzystwie Gimnastycznym "Sokół" i organizacji sportowej młodzieży "Pion".

Powstały dzięki tym organizacjom boiska do siatkówki i koszykówki. Drużyna koszykówki z Piasków w latach 1928-34 trzykrotnie zdobywała mistrzostwo powiatu będzińskiego. Popularna była lekkoatletyka, tenis stołowy, szachy, pokazy gimnastyczne, a zimą łyżwy na lodowisku urządzonym na boisku przy ul. Mickiewicza.

W czasie okupacji, pomimo zakazu Niemców, działała drużyna piłkarska pod kierownictwem Juliana Zawadzkiego, która rozgrywała mecze (nielegalnie) z drużynami zagłębiowskimi. Przedmecze rozgrywali często jeńcy angielscy w rugby.

Od 1945 roku rozpoczął działalność Robotniczy Klub Sportowy "Piaski", w którym przewodzili: Władysław Konieczny, Bolesław Stefański i Wiktor Boroń. Na pierwszym walnym zebraniu klubu w 1946 roku

wybrano zarząd z prezesem Bronisławą Prześlicą, a kierownikiem drużyny piłkarskiej został Wincenty Mróz. W 1946 roku klub zmienił nazwę na "Gwardia" ORMO - Piaski, a po roku, na KS "Górnik Piaski" - później Międzyzakładowy Klub Sportowy "Piaski". Klub posiadał wiele sekcji poza piłkarską, a mianowicie tenisa stołowego, siatkówki, piłki ręcznej i koszykowej. Zespoły tenisa stołowego i szczypiornistów grały w klasie A, a drużyna siatkówki w klasie B. Także piłkarze grali w klasie A, a drużyna juniorów awansowała w 1961 roku do III ligi.

Trwałym śladem działalności klubowej jest boisko sportowe z czterotorową bieżnią, rzutniami i dodatkowymi płytami. Basen kąpielowy wybudowany został dzięki poparciu kopalni i pracy społecznej mieszkańców.

Dnia 27 czerwca 1976 roku nastąpiło połączenie klubu w Międzyzakładowy Czeladzki Klub Sportowy - obecnie CKS (od 11.II.1991 r.).

KS GWIAZDA -KS PLACÓWKA- RKS PIASKI K-S GWARDIA K-S GÓRNIK MKS PIASKI.

Ten sam, jeden klub, o różnych nazwach od chwili powstania w dzielnicy Czeladzi-Piaskach.

Klub sportowy "GWIAZDA" został założony w 1924 roku. Piłkarski Klub Sportowy "Gwiazda" został zarejestrowany w Autonomicznym Podokręgu Piłki Nożnej w Będzinie i dopuszczony w 1925 roku do rozgrywek mistrzowskich w klasie C.

Klubem kierowali: Jan MACIĄŻEK, Stanisław SIDOWSKI i Wiktor CUPIAŁ. Lokal klubowy początkowo mieścił się w mieszkaniu Stanisława PUDO, a boisko przy ulicy Betonowej.

Działaczami, a zarazem zawodnikami byli: Bolesław i Stanisław WATOŁOWIE, Stanisław i Władysław WÓJTOWICZOWIE, Stefan LEGUTKO, Stanisław CZEKAJ, Czesław ZIĘTEK, Bolesław ŁODYGA, Jan KACZMARCZYK, Stanisław KARCZ, Stanisław CESARZ, Leon i Stanisław KORCZAKOWIE.

Zawodnicy i działacze sami łożyli na utrzymanie klubu. Trudności finansowe spowodowały najpierw zawieszenie, a w 1928 roku rozwiązanie "Gwiazdy".

Dopiero w 1934 roku reaktywowany został Klub Sportowy, który uznać można za kontynuatora "Gwiazdy". Przyjął on nazwę "Placówka". Nowemu zarządowi przewodniczył Antoni KUBIŃSKI, natomiast kierownikiem sekcji piłkarskiej został Adam WÓJCIK, a trenerem był piłkarz KS "Sosnowiec" - Zygmunt PUZ. "Placówka" działała przy miejscowym Związku Podoficerów Rezerwy, stąd jej nazwa.

Pierwszy mecz został rozegrany z "Płomieniem" Miłowice na boisku przy ul. Mickiewicza, które w krótkim czasie zostało wybudowane dzięki społecznemu zaangażowaniu takich ludzi jak: Edward BOROŃ, Bolesław STEFAŃSKI, Wacław GAŁEK, Julian NAWROCKI i in.

W rok później drużyna piłkarska z klasy C awansowała do klasy A, gdzie występowała do II wojny światowej. W drużynie tej grali zawodnicy: Stefan GARDZIŃSKI, Alfred NOWIŃSKI, Jan NDWARA, Zbigniew CISZEWSKI, Mieczysław PRZUDZIK, Stanisław LIPSKI, Stanisław KORZEC, Czesław i Tadeusz MACIĄŻKOWIE, Edward GŁĄBIK, Zenon KRÓL, Zygmunt SIDOWSKI, Kazimierz BĄK, Władysław LESIAK, Jan ZGÓRZ i Eugeniusz ZIMA.

Wielu z nich przeszło wówczas i po wojnie do przodujących drużyn Zagłębia.

W czasie okupacji drużyna ta zbierała się i rozgrywała nielegalnie mecze z zagłębiowskimi drużynami. Kierownikiem drużyny był Jan ZAWADZKI. Pod koniec wojny mecze piłkarskie niekiedy poprzedzał przedmecz jeńców angielskich grających w nieznana wówczas w Polsce rugby, nazywaną popularnie grą “w jajo”, ze względu na kształt piłki.

Od 1945 roku zaczął działać na Piaskach Robotniczy Klub Sportowy “Piaski” oczywiście przy miejscowej Kopalni Węgla Kamiennego “Czeladź”, w którym przewodzili: Bolesław STEFAŃSKI, Władysław KONIECZNY i Wiktor BOROŃ. Na pierwszym walnym zebraniu w 1946 roku wybrano prezesem dyrektora administracyjnego kopalni Bronisława PRZEŚLICE, a kierownikiem drużyny piłkarskiej inż. Wincentego MROZA. W 1949 klub zmienił nazwę na “GWARDIA-ORMO” Piaski, po roku na KS “GÓRNIK”. Znacznie później Klub nazywał się, aż do rozwiązania, Międzyzakładowy Klub Sportowy “Piaski”. Działo kilka sekcji a mianowicie: tenisa stołowego, piłki ręcznej, siatkówki i oczywiście piłki nożnej.

Zespoły tenisa stołowego i szczypiorniści grały w klasie A, a drużyna siatkówki w klasie B. Także piłkarze grali w klasie A, chociaż dwa sezony udało im się zagrać aż w III lidze.

Znanymi piłkarzami z tamtych lat byli: Marian MRÓZ, Jerzy KRAUZE, Zdzisław SOBCZYK, Kazimierz BĄK, Tadeusz KOWALCZYK, Tadeusz WÓJTOWICZ, Eugeniusz PRZYBYSŁAWSKI, Bonifacy ZAPOROWSKI, Edmund ŻUREK, Władysław LESIAK, CHABRZYK i TYPER. Wśród młodszych piłkarzy wymienić należy: Jerzego ŚWIĘCHA, Marka JĘDRASA, Ryszarda CZYŻA, Mirosława SOBONIA i Jacka PRZYBYSŁAWSKIEGO. Jędras grał później w “Zagłębiu” So-

snowiec, a Święch był bramkarzem reprezentacji juniorów Polski. W innych dyscyplinach zasłużyli się dla klubu ping-pongiści: bracia KU-ŻMOWIE, Eugeniusz ROGALA i Mirosław PODYMA, trener drużyny siatkarzy - Tadeusz BAREŁA a z drużyny szczypiornistów: Ryszard STYKA, Janusz CZECH i Stanisław ZDEB. Znanyimi działaczami z tego okresu byli: Edward STRĄK, Roman ZIÓŁKOWSKI i Wincenty MRÓZ.

27 czerwca 1976 roku nastąpiło połączenie klubu MKS "Piaski" z MCKS "Czeladź" - obecnie Czeladzki Klub Sportowy (CKS). Na boisku piaskowskim rozgrywają mecze drużyny rezerwy CKS-u w klasie A i juniorzy ligi A i B.

Przed wojną drużyna ^{KKS}siatkarska trzykrotnie zdobywała tytuł mistrzowski powiatu będzińskiego (1929-1934), popularną była lekkoatletyka, szachy, pokazy gimnastyczne, a zimą łyżwy

Do prac przy budowie stadionu urządzeń sportowych zawsze czynnie włączali się mieszkańcy Piasków, emeryci i renciści, pracownicy kopalni "Czeladź" w tzw. czynach społecznych. Wysadzono wiele drzew i krzewów z ogrodu opalni.

Największym sukcesem drużyny piłkarskiej był awans w 1961 roku do III ligi a uzyskali go tacy piłkarze jak: Andrzej BANAŚ, Kazimierz PRUS, Ireneusz SKÓRA, Tadeusz MAŁOTA, Zygmunt PISZCZ, Stefan WALASEK, Ryszard DUDAŁA, Stanisław SOLIPIWKO, Wojciech PORĘBSKI, Jerzy GAJDZIK i Aleksander PIETRZYKOWSKI.

Obecnie zarówno piłkarze, jak i działacze piaskowscy, uczestniczą w pracach Czeladzkiego KS.

POMNIK HISTORII ROBOTNICZEJ

Mało kto (oczywiście z wyjątkiem mieszkańców Piasków) wie o istnieniu tego pomnika, a ponadto mało kto wie już o wydarzeniach, które pomnik ten upamiętnia.

W zamyśle inicjatorów było uczczenie tragicznej śmierci czterech górników kopalni "Czeladź", którzy zginęli w czasie demonstracji robotniczej w dniu 3 kwietnia 1924 roku. Demonstracja była wyrazem protestu przeciwko malejącym stawkom płacowym, a bezpośrednim punktem zapalnym stało się opóźnienie wypłaty zaliczki. Wielotysięczny tłum górników wraz z rodzinami zebrał się na ówczesnej ul. Focha przed Biurem Głównym kopalni. Wezwana przez dyrekcję kopalni do interwencji policja oddała do tłumów strzały, od których zginęli na miejscu: Stanisław Łaganowski, Jan Stelmasiński i Leon Janson, natomiast śmiertelnie ranny Izidor Romańczyk zmarł w szpitalu. Rannych zostało również kilku innych pracowników kopalni. Na cmentarzu czeladzkim pogrzeb górników przerodził się w wielotysięczną manifestację o wiele potężniejszą, niż ta podczas której padły strzały. Oburzenie mieszkańców Piasków było tym większe, iż były to pierwsze strzały oddane do strajkujących w tej górniczej osadzie w wolnej II Rzeczypospolitej. Upřednio do górników byleż Kopalni "Ernest" strzelali carscy kozacy.

Myśl o postawieniu pomnika górnikom zastrzelonym przez policję, odżyła już w roku 1945 i zainicjowana była przez piaskowską komórkę Polskiej Partii Socjalistycznej. Nie pozwolono wówczas na postawienie pomnika.

Zrobiono to o wiele lat później, ale na tablicy pamiątkowej na pierwszych dwu miejscach umieszczono nazwiska Wawrzyńca Łachwy i Piotra Dziekana, którzy zginęli w innym czasie i w innych okolicznościach.

Wawrzyniec Łachwa zginął na Piaskach w listopadzie 1918 roku, gdy na polecenie "Czerwonej Gwardii" (była to organizacja zbrojna Rad Delegatów Robotniczych) usiłował wynieść materiały wybuchowe z Fabryki "Miedzianka". Natomiast Piotr Dziekan, członek Rad Delegatów

zaginął w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach 31 marca 1919 roku, po wyjściu z więzienia, gdzie był przetrzymywany za przywództwo strajku; koła robotnicze o mord skrytobójczy oskarżyły policję.

Pomnik stoi do dziś, bowiem w Czeladzi pomników się nie burzy i traktuje jak przystało na pomnik historii. Przelana krew robotników wszędzie ma tą samą cenę, ludzkiego życia oddanego w walce o człowieczą godność. Dawna ulica Focha nosi też do dziś miano ulicy 3 kwietnia. Stoi także pomnik przy ulicy Nowopogońskiej, upamiętniający wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej i wkroczenia na Piaski dnia 27 stycznia 1945 roku, Armii Czerwonej.

Franciszek Paciej znany społecznik Piasków

Często mylono ulicę, przy której mieszkał, że to jemu jest poświęcona. Ulicę Piaskową przemianowano bowiem na ul. Wojciecha Pacieja, nikomu prawie nieznanego na Piaskach - członka PPS Lewicy. Franciszek Paciej urodził się 5 października 1897 roku na Piaskach. Pracował pod ziemią w kopalni "Czeladź" do 1945 roku, kiedy to w wypadku doznał zgniecenia miednicy przez wozy kopalniane. Później zatrudniony był na powierzchni w biurze, skąd odszedł na emeryturę.

Od młodości należał do harcerstwa i jako ochotnik, wraz z Zygmuntem i Henrykiem Sapotami oraz Alfredem Jeleniem, zaciągnął się do Legionów. Służył w piechocie i brał udział w walkach na Kresach Wschodnich, dotarł do Stochodu, a po odzyskaniu niepodległości uzyskał stopień plutonowego. Był żołnierzem 8 Pułku Piechoty II Baonu 5 Kompanii. Został odznaczony Krzyżem i Medalem Niepodległości za wojnę w 1920 roku.

Od razu po wojnie wstąpił do Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół", był współzałożycielem "gniazda" na Piaskach, a później długoletnim jego naczelnikiem. (patrz "Echo Czeladzi" nr. 6/22 z 1993 r.)

Od wybuchu wojny w 1939 roku zaczął czynnie uczestniczyć w działalności podziemnej. Najpierw był informatorem redakcji gazetki "Nasze Sprawy", wydawanej przez organizację "Orzeł Biały". Później był kolporterem tej gazetki i tylko tajemnicy dotrzymanej w czasie przesłuchań przez Gestapo - Haliny Zygmunt, zawdzięcza, że nie został aresztowany. Należał do Armii Krajowej i w jej imieniu wyrokował w sprawie zdrajcy Władysława Dudka. Pod koniec wojny przechowywał na terenie swojej posesji przy ul. Piaskowej broń i materiały wybuchowe dla kolegów z "Gwardii Ludowej". Po wojnie nie został odznaczony i nie doczekał się uznania władz, a to zapewne w związku z przynależnością do AK i tym, że ciągle był praktykującym katolikiem - śpiewał w chórze kościelnym.

Od wyzwolenia rozpoczął działalność społeczną na Piaskach - był kierownikiem teatrzyku harcerskiego przy 91 drużynie, był prezesem Koła Przyjaciół Harcerzy, działał w Radzie Zakładowej Kopalni "Czeladź" w komisji oświaty, a najbardziej dał się poznać jako reżyser i aktor zespołu w miejscowej świetlicy - dawniejszej "Sokolni". Później tę amatorską działalność aktorską przeniósł do "Domu Górnika" w Sosnowcu. Był członkiem Frontu Jedności Narodu, uczestniczył prawie we wszystkich kampaniach wyborczych, będąc członkiem miejscowych komisji wyborczych.

Od września 1963 roku, aż do śmierci, aktywnie działał w Stronnictwie Demokratycznym. Założył SD na Piaskach, był sekretarzem (technicznym) Prezydium Miejskiego Komitetu SD w Czeladzi. Z ramienia Stronnictwa występował jako ławnik Kolegium Orzekającego. Cały czas śpiewał w chórze kościelnym, najpierw na Piaskach, a po likwidacji, w kościele kolejowym w Sosnowcu. Społecznie pracował w bibliotece związkowej ZZG.

To nie omnibus - społecznik, to aktywny i autentyczny uczestnik życia kulturalnego i społecznego swej dzielnicy, a później miasta. Świetny organizator i zasłużony działacz.

Wychował dwoje dzieci - córkę Zenobię i syna Bogdana. Został odznaczony za długoletnie (50 lat) pożycie małżeńskie.

Franciszek Paciej zmarł 31 grudnia 1980 roku i został pochowany na piaskowskim cmentarzu. Niech przynajmniej ten artykuł będzie niewielką częścią wyrazów uznania dla znanego społecznika Piasków.

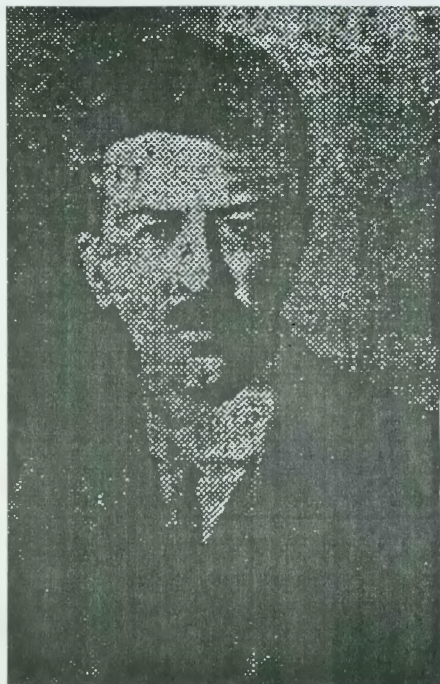


Bibliografia

1. Marian Kantor-Mirski - *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy.*
2. Kazimierz Sarna - *Czeladź zarys rozwoju miasta.*
3. Andrzej Topol - *Kopalnia Czerwona Gwardia.*
4. Władysław Kwaśniak - *Ruch oporu na Piaskach 1939-1945, Polska Macierz Szkolna w Czeladzi.*
5. Jan Szczepaniak - *Kalendarzyk monograficzny miasta Czeladzi na rok 1937.*
6. Relacje mieszkańców Piasków i Księży.

ERRATA

str. 21 w. 3 winno być
/Eugeniusz Splesner



Henryk Czeżott



*Ks. Bolesław Pieńkowski - wikariusz,
Inicjator budowy kościoła*



Felicjan Sławoj Składkowski



Ks. Ignacy Skorupka



*Bohater czeladzkiego harcerstwa.
"Całe Życie w służbie dla harcerstwa
i Ojczyzny - hm. Zdzisław Czarnomorski"*



Piotr Denhnel



CZŁADŹ

Madera

Os. Ogrodowa

Os. Piłsudskiego

Os. Borowa

Os. Musiała

Józefów

0 250 500m

1 cm = 150m

kolej

ulice przelotowe

ulice

drózki

mosty i wiadukty

zabudowa mieszkaniowa

zabudowa przemysłowa

cmentarze

tereny zielone

ogródki działkowe

wzniesienia i hałdy

stadiony

zbiorniki wodne

rzeki

— NOWOTKI —

YSŁOWICKA

Os. konieczne

WIEJSKA

gPiaski

FRANCUSKA

**Os.
Dziekana**

SIKORSKIEGO

CHRAKOV